

Sygn.akt III AUa 693/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka

SA Sławomir Bagiński

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie 14 lutego 2018 r. w B.

sprawy z odwołania L. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość potrąceń

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 18 sierpnia 2017 r. sygn. akt IV U 692/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz L. S. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Sławomir Bagiński SSA Teresa Suchcicka SSA Bożena Szponar – Jarocka

Sygn. akt III AUa 693/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 marca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w O. dokonał waloryzacji emerytury ubezpieczonej L. S., określając wysokość świadczenia na kwotę 2.416,31 zł. W decyzji tej organ rentowy wskazał, iż świadczenie jest zmniejszone z powodu potrąceń na rzecz kancelarii syndyka w kwocie 1497,84 zł i po uwzględnieniu potrącenia oraz po opłaceniu należności publiczno-prawnych od 1 marca 2017 r., wysokość świadczenia do wypłaty będzie wynosiła miesięcznie kwotę 500 złotych.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczona L. S. wniosła o jej zmianę i ustalenie, iż kwota możliwa do potrącenia może wynosić maksymalnie 25% wartości wypłacanej emerytury. W uzasadnieniu odwołania wskazała, że zastosowane przez organ rentowy potrącenie, de facto powoduje potrącenie jej świadczenia emerytalnego w wysokości 72%.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z 18 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, iż maksymalna kwota potrącenia ze świadczenia emerytalnego ubezpieczonej L. S. może wynosić kwotę 604,07 zł.

Sąd Okręgowy uznał, iż sporną w niniejszej sprawie kwestię stanowiło to w jakiej wysokości powinien organ rentowy dokonywać ze świadczenia emerytalnego ubezpieczonej potrąceń z tytułu wierzytelności egzekwowanej przez syndyka. W tym celu – zdaniem Sądu - należało rozważyć unormowania prawne, które regulują kwestie potrąceń. W pierwszej kolejności Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 140 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 r. określone są górne granice potrąceń, w zależności od rodzaju wierzytelności – od 25 do 60%. Zgodnie zaś z art. 140 ustęp 1 pkt 1 ustawy emerytalnej świadczenia alimentacyjne można potrącać do wysokości 60% świadczenia (emerytury bądź renty), zgodnie zaś z art. 140 ustęp 1 punkt 2 należności związane z odpłatnością za pobyt w domach pomocy społecznej, w zakładach opiekuńczo-leczniczych, bądź w zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych, można egzekwować do wysokości 50 % świadczenia emerytalnego, bądź rentowego.

Dalej Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 140 ustęp 1 pkt 3 inne egzekwowane należności, można potrącać do wysokości 25 % świadczenia. Sąd podkreślił, że art. 141 ustęp 1 wskazuje kwoty wolne od potrąceń, między innymi wskazuje (w brzemieniu ustalonym na dzień wydania zaskarżonej decyzji), że emerytowi należy pozostawić po potrąceniach minimalną kwotę 50 % z kwoty najniższej emerytury, bądź renty i ma to miejsce między innymi wówczas, jeżeli ze świadczenia emerytalnego, bądź rentowego świadczeniobiorcy są egzekwowane sumy na mocy tytułu wykonawczych. Art.140 określa maksymalne granice potrąceń z danego świadczenia od 25 do 60% - artykuł 140 i 141 ustawy emerytalnej jest wentylem bezpieczeństwa, ponieważ określa jakie kwoty należy zostawić emerytowi, żeby on bazował na minimum egzystencjalnym. Innymi słowy, jeżeli po potrąceniu maksymalnego świadczenia 25%, emeryt miałby otrzymać kwotę niższą, niż połowa najniższej emerytury, bądź renty, to wówczas maksymalne potrącenie będzie niższe - na wysokości 25, a nawet 10, 15 %. W rozpoznawanej sprawie maksymalne granice potrąceń wynoszą 25% emerytury po to emeryt miał minimum egzystencjalne. Więc w niniejszej sprawie organ rentowy powinien w pierwszej kolejności zastosować artykuł 140 ustęp 3 i egzekwować jedynie 25 % należnego ubezpieczonej świadczenia. Sąd okręgowy podkreślił, że takie rozumienie przepisów jest przyjmowane w orzecznictwie (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, wyrok z dnia 4 grudnia 2015 r. w sprawie III AUa 1706/15 oraz w wyroku tegoż Sądu z tego samego dnia, wyrok w sprawie III AUa 890/15).

Zdaniem Sądu, skoro ubezpieczona otrzymuje kwotę emerytury brutto 2416,31 zł, to 25% z tego świadczenia wynosi kwotę 604,70 zł. Dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że maksymalne potrącenie może być jedynie w tej kwocie.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy, skarżąc wyrok w całości, zarzucił:

1/ naruszenie prawa materialnego poprzez zastosowanie normy zawartej w art. 140 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016r., poz. 887 ze zm.) w związku z art. 63 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 2171, ze zm.) oraz art. 883 § 4 k.p.c., przewidującej wysokość potrąceń ze świadczenia emerytalnego w trakcie postępowania egzekucyjnego,

2/ naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie przepisu art. 141 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016r., poz. 887 ze zm.) w związku z art. 63 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 2171, ze zm.) oraz art. 883 § 4 k.p.c., który określa kwotę emerytury wolną od egzekucji i potrąceń.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego. W konsekwencji upadły traci prawo zarządu oraz możliwość

korzystania z mienia wchodzącego do masy upadłości i rozporządzania nim. Kwestie związane z ustaleniem majątku wchodzącego w skład masy upadłości zawarte zostały w przepisach ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 2171, ze zm.), zwanej dalej „pr. upadł.". Zgodnie z treścią art. 62 pr. upadł, w skład masy upadłości wchodzi majątek należący do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości oraz nabyty przez upadłego w toku postępowania upadłościowego. Wyjątki od tej zasady zostały określone w art. 63-67a pr. upadł. Przepisy te zgodnie z art. 4912 ust. 1 pr. upadł, mają zastosowanie w trakcie postępowania upadłościowego wobec osób nie prowadzących działalności gospodarczej. Dyspozycja normy prawnej zawartej w art. 63 ust. 1 pkt 1 pr. upadł, stanowi, iż nie wchodzi do masy upadłości mienie, które jest wyłączone od egzekucji według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.), zwanej dalej „k.p.c.". Na podstawie art. 833 § 4 k.p.c. w zw. z art. 63 pkt 1 pr. upadł, wyłączeniu z masy upadłości podlegają świadczenia pieniężne przewidziane w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym, które podlegają egzekucji w zakresie określonym w tych przepisach. Obecnie kwestię tę regulują przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 141 tej ustawy emerytura i renta wolne są od egzekucji w wysokości odpowiadającej 50% kwoty najniższej emerytury, w takim też zakresie wyłączone są z masy upadłości. Stanowisko takie jest potwierdzone zarówno przez stanowisko doktryny prawa (por. Feliks Zadler „Prawo Upadłościowe i Naprawcze. Komentarz", wyd. III, Lex 2011), jak również orzecznictwo sądowe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 lutego 2013 r., sygn. akt: III AUa 757/12). Taki stan prawny obowiązywał na dzień wydania zaskarżonej decyzji, tj. 01.03.2017r. W przypadku przekazywania części świadczenia emerytalnego do masy upadłości nie ma natomiast zastosowania art. 140 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Przepis ten dotyczy wyłącznie egzekwowanych należności. Pomimo wspólnego celu jakim jest zaspokojenie wierzycieli nie można równać komornika sądowego z syndykiem. Są to dwa niezależne od siebie organy, prowadzące odrębne postępowania o różnym od siebie zakresie. Zadaniem komornika sądowego jest wykonywanie czynności egzekucyjnych (np. zajęcie wierzytelności z wynagrodzenia za pracę) według przepisów k.p.c. Natomiast zakres działania syndyka jest szerszy. Jest on osobą zarządzającą wchodzącym w skład masy upadłości majątkiem osoby postawionej w stan upadłości oraz dokonującą podziału pomiędzy wierzycieli uzyskanych w toku postępowania środków. W związku z tym, iż syndyk masy upadłości nie prowadzi postępowania egzekucyjnego wobec upadłego, nie ma podstaw do określenia wysokości potrąceń ze świadczenia emerytalnego w wysokości 25% świadczenia emerytalnego. Jednocześnie apelujący zwrócił uwagę, że w sentencji zaskarżonego wyroku sąd wskazał konkretną kwotę potrącenia a nie odpowiedni procent potrącenia bądź odpowiedni procent świadczenia ponad który organ rentowy nie powinien dokonywać potrąceń. Jest to sprzeczne z obowiązującymi przepisami, gdyż każde podwyższenie świadczenia w wyniku przeliczenia lub waloryzacji nie dawałoby podstaw do korekty wysokości potrącenia wskazanego kwotowo.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż Sąd pierwszej instancji wydał prawidłowe rozstrzygnięcie znajdujące oparcie zarówno w obowiązujących przepisach prawa jak i w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Zarzut naruszenia prawa materialnego postawiony w apelacji sprowadza się do przedstawienia przez skarżący organ rentowy własnej, błędnej, interpretacji przepisów art. 140 i 141 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 63 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe oraz art. 883 § 4 k.p.c.

Nie ma racji organ rentowy podnosząc w wywiedzionej apelacji, że w przypadku przekazywania części świadczenia emerytalnego do masy upadłości nie ma zastosowania art. 140 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Obowiązujące przepisy prawa dopuszczają możliwość potrącenia ze świadczeń emerytalno-rentowych na mocy tytułów wykonawczych. Zasady potrąceń ze świadczeń emerytalnych reguluje ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 354 ze zm.). W świetle przepisu art. 139 ust. 1 pkt 5 ustawy ze świadczeń pieniężnych określonych w ustawie - po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych - podlegają potrąceniu, z uwzględnieniem art. 141 sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż alimentacyjne. Stosownie do treści art. 140 ust. 1 pkt 3 ustawy potrącenia, o których mowa w art. 139, mogą być

dokonywane, z zastrzeżeniem art. 141, w zakresie innych egzekwowanych należności, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 5 - do wysokości 25 % świadczenia.

Zgodnie z powyższymi przepisami ustawodawca określił maksymalną wysokość, do której można dokonywać potrąceń. Granice potrąceń ustala się dla świadczenia brutto, tj. przed odliczeniem miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne. Przy dokonywaniu jakichkolwiek potrąceń konieczne jest uwzględnianie również regulacji art. 141 określającej tzw. kwoty wolne. Stosownie do treści art. 141 ust. 1 pkt 1a emerytury i renty są wolne od egzekucji i potrąceń, z zastrzeżeniem ust. 2, w części odpowiadającej 50 % kwoty najniższej emerytury lub renty - zależnie od rodzaju pobieranego przez emeryta (rencistę) świadczenia - przy potrącaniu należności, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 3, wraz z kosztami i opłatami egzekucyjnymi. W związku z powyższym brzmieniem przepisów należy odróżnić sposób ustalania wysokości dopuszczalnego potrącenia, od dokonywania takiego potrącenia.

Według art. 140 ust. 1 wskazanej ustawy potrącenia, o których mowa w art. 139, mogą być dokonywane, z zastrzeżeniem art. 141, w następujących granicach:

- 1) świadczeń alimentacyjnych, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 3 - do wysokości 60% świadczenia;
- 2) należności egzekwowanych związanych z:
 - a) odpłatnością za pobyt w domach pomocy społecznej,
 - b) odpłatnością za pobyt w zakładach opiekuńczo-leczniczych,
 - c) odpłatnością za pobyt w zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych, do wysokości 50% świadczenia;
- 3) innych egzekwowanych należności - do wysokości 25% świadczenia.

Zatem stosownie do treści art. 140 ust. 1 pkt 3 ustawy, który to przepis słusznie zastosował Sąd I instancji - potrącenia, o których mowa w art. 139, mogą być dokonywane, z zastrzeżeniem art. 141, w zakresie innych egzekwowanych należności, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 5 - do wysokości 25% świadczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji słusznie przyjął, iż relacja między art. 139 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej a jej art. 140 ust. 7 jest tego rodzaju, że art. 139 ust. 1 pkt 5 wskazuje, iż sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych podlegają potrąceniu (innymi słowy są odejmowane) od kwoty netto świadczenia emerytalnego, czyli od kwoty świadczenia po odliczeniu od niej składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, natomiast art. 140 ust. 7 ustawy wskazuje na metodę wyliczenia wysokości tego potrącenia w ten sposób, że wysokość potrącenia ustala się od kwoty brutto świadczenia emerytalnego. Oznacza to, że przy uwzględnieniu dyspozycji art. 140 ust. 1 pkt 3 ustawy, potrąceniu od kwoty netto świadczenia emerytalnego podlegają sumy z tytułu innych egzekwowanych należności wynoszące maksymalnie 25% świadczenia emerytalnego, przy czym zgodnie z art. 141 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy, emerytury i renty są wolne od potrąceń sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne w części odpowiadającej 50% kwoty najniższej emerytury lub renty - zależnie od rodzaju pobieranego przez emeryta (rencistę) świadczenia. Powyższa regulacja jest kompletna i w ocenie Sądu Apelacyjnego powołany w apelacji art. 63 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawa upadłościowego (Dz. U. z 2016 r. poz. 2171, ze zm.) oraz art. 883 § 4 k.p.c. nie zmienia określonych przez ustawodawcę zasad potrąceń ze świadczeń emerytalno – rentowych. Potrącenia dokonywane na rzecz syndyka masy upadłości wynikające z przepisów prawa upadłościowego należą bowiem do kategorii innych egzekwowanych należności - do wysokości 25% świadczenia.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy ustalając wysokość potrąceń z emerytury wnioskodawczyni uznał przepis art. 140 za pozbawiony jakiegokolwiek znaczenia, a potrącenie dokonał w sposób uproszczony, uznając, że wystarczy pozostawić ubezpieczonej kwotę o jakiej mowa w przepisie art. 141 ust. 1 pkt 1a (tj. 500 złotych), a całą pozostałą kwotę 1.497,84 zł ZUS przeznaczył na poczet należności dla syndyka masy upadłości. Takie zachowanie jest oczywiście

wadliwe, jako że narusza elementarne zasady prawidłowej wykładni przepisów prawa. Jedną z tych zasad jest bowiem taka, iż w obowiązującym modelu racjonalnego prawodawcy żaden przepis nie może zostać uznany za zbędny, a wykładając przepisy nie można tracić z pola widzenia ich celu.

Odnosząc się do zarzutów apelacji koniecznym wydaje się dokonanie szczegółowego przypomnienia celu i funkcji upadłości konsumenckiej, taką bowiem ogłoszono w stosunku do wnioskodawczynie (k.97 a.r.). Jest ona regulowana przepisami ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344). W przepisie art. 1 pkt 2 jednoznacznie wskazano bowiem, że reguluje ona m.in. zasady dochodzenia roszczeń od niewypłacalnych dłużników będących osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej. W art. 2 ust. 2 ustawy, wprowadzającym tzw. zasadę optymalizacji, wskazano też, że postępowanie wobec takich osób należy prowadzić tak, aby umożliwić umorzenie zobowiązań upadłego niewykonanych w postępowaniu upadłościowym, a jeśli jest to możliwe - zaspokoić roszczenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu. Szczegółowo zasady postępowania w przypadku upadłości takich osób uregulowano w części III ustawy, w jej tytule V (przepisy od art. 491¹ do art. 491²³). W szczególności, w art. 491² ust. 1 wskazano, iż w sprawach nieuregulowanym w tym tytule stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu upadłościowym, z wyjątkiem przepisów art. 13, art. 21, art. 22a, art. 25, art. 32 ust. 5, art. 36, art. 38, art. 38a, art. 40, art. 74, art. 163, art. 164, art. 307 ust. 1 i art. 361.

Jednym z przepisów ogólnych dotyczących postępowania upadłościowego, który ma w tym przypadku zastosowanie jest więc w tej sytuacji przepis art. 63 ust. 1 pkt 1 Prawa upadłościowego, stanowiący, iż „nie wchodzi do masy upadłości mienie, które jest wyłączone od egzekucji według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego.” Ponadto pełne zastosowanie znajduje także norma art. 146 ust. 1 zd. 1 teże ustawy, w myśl której „postępowanie egzekucyjne skierowane do majątku wchodzącego w skład masy upadłości, wszczęte przed dniem ogłoszenia upadłości, ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem ogłoszenia upadłości”. Ostatnia z tych norm w praktyce oznacza więc, że – co jest istotą postępowania upadłościowego – po ogłoszeniu upadłości nie jest możliwe prowadzenie z majątku upadłego egzekucji innych należności niż należności dla syndyka masy upadłości. Postępowanie upadłościowe osoby fizycznej ma bowiem na celu doprowadzenie do oddłużenia tych osób w sposób zapewniający poszanowanie ich godności, należytej każdej osobie ludzkiej, przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów wszystkich wierzycieli (a nie tylko tych, którym pierwszym uda się zająć określone składniki majątku dłużnika). W realiach niniejszej sprawy oznaczało to tyle, że z przyznanej L. S. emerytury możliwe jest obecnie (i było poczynając od ogłoszenia upadłości) dokonywanie wyłącznie potrąceń należności na rzecz syndyka, mieszczących się w katalogu należności o jakich mowa w art. 139 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, w granicach ściśle określonych przepisami prawa.

Jeśli chodzi zaś o praktyczne zastosowanie przywołanych przez skarżący organ rentowy przepisów Prawa upadłościowego – art. 63 ust. 1 pkt 1, konieczne jest sięgnięcie do przepisów art. 829 i nast. Kodeksu postępowania cywilnego, a w szczególności do normy art. 833 § 4 k.p.c., w myśl której „świadczenia pieniężne przewidziane w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym podlegają egzekucji w zakresie określonym w tych przepisach”. Oznacza to zaś, że zastosowanie w sprawie znajdują właśnie przywołane na wstępie przepisy art. 139-141 ustawy emerytalnej – a nie wyłącznie art. 141 teże ustawy, jak przyjął organ rentowy.

Skoro zaś tak, nie sposób jest nie dostrzec, iż ustawodawca nie bez powodu określił najpierw w art. 140 granice potrąceń, zaś dopiero w art. 141 ustalił kwoty wolne od potrąceń. Pierwsza z norm służy bowiem temu, by ustalić jaka kwota świadczenia w ogóle w danym przypadku podlega zajęciu, zaś druga – temu, by uniknąć sytuacji, w której egzekucja doprowadzi do pozbawienia dłużnika niezbędnego minimum środków utrzymania. Nie można bowiem zapominać o tym, że egzekucja choć ma charakter przymusowy, to jednak musi odbywać się z poszanowaniem elementarnych praw człowieka. Zarówno zwykły dłużnik, jak i dłużnik - upadły będący osobą fizyczną, musi podczas całego postępowania upadłościowego dalej funkcjonować w humanitarnych warunkach. Gdyby zamiarem ustawodawcy było ukaranie dłużników poprzez odgórne ustalenie, że można zająć ich świadczenia do kwot (jak w tym przypadku – stanowiących 72% emerytury), nie byłoby potrzeby tworzenia aż trzech przepisów, zawierających

szczególne zasady wyliczania wysokości świadczeń podlegającej potrąceniu. Skoro ustawodawca taki przepis wprowadził to niewątpliwie przyświecał mu cel, który obecnie nie może zostać zignorowany.

Reasumując, Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów apelacji i uznał, iż organ rentowy może na poczet należności dla syndyka masy upadłości potrącać maksymalnie 25% świadczenia wnioskodawczyni. Należy przy tym podkreślić, iż wyliczenie kwoty 604,07 zł przez Sąd Okręgowy nastąpiło z zastosowaniem normy art. 140 ust. 7 ustawy emerytalnej i jest prawidłowe. Jest rzeczą oczywistą i nie wymagającą korekty orzeczenia, że kwota ta będzie podlegała zmianom (obliczeniom matematycznym) w przypadku każdorazowej zmiany wysokości świadczenia emerytalnego L. S..

Z tych względów, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny, zgodnie z § 9 ust. 2, § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2015 r., poz. 1804), przy uwzględnieniu treści art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c., orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Sławomir Bagiński SSA Teresa Suchcicka SSA Bożena Szponar - Jarocka